



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 10 listopada 1919 roku

Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 16.20
Miesięczn. 5.40
Za roznośnienie
80 fen. miesięcznie.
Z przea. pocztową:
Kwartalnie Mk. 21.30
Miesięczn. 7.10

Kalendarzyk:
Pon. 10 XI Andrzeja z Awelinu
Wt. 11 XI Marcina
Śr. 12 XI Marcina
Czw. 13 XI Stanisława Kostki

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 35 fen. 16 w nagłówku mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Święto narodowe w Łodzi.

W mieście.

a) Miasto nasze godnie uczciło I szą rocznicę wyzwolenia kraju od najeźdźców. Dzień ten się głęboko w pamięci tych wszystkich, którzy byli świadkami niezwyklej uroczystości narodowej.

Wszystkie domy i balkony przybrane zostały flagami, wszystkie sklepy zamknięte, a w wielu wystawach umieszczono emblematy narodowe oraz portrety Kościuszki, Hallera i Piłsudskiego.

Ruch na ulicach od samego rana był niezwykle ożywiony.

Z różnych stron dążyła ludność do świątyni nabożeństwa, zapowiedziane o godzinie 9-ej.

W kościele św. Stanisława Kostki.

Wspaniale wypadła uroczystość w kościele św. Stanisława Kostki, oświetlonym rześcicie i dekorowanym w zieleń i kwiaty.

W głównej nawie zajęli miejsce dwoma ławami przedstawiciele cechów, związków i stowarzyszeń ze sztandarami. Boczne nawy wypełnione zostały publicznością.

Uroczystość rozpoczęła o g. 9 i pół rano odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej, ufundowanej ze składek różnych instytucji kooperacji.

Tablicę odsłonił generał Olszewski, starosta Zbrozek i prezes Komitetu p. J. Garoński.

Obrzemia tablica pamiątkowa, złożona z pojedynczych cegiełek, wyciosanych z czerwonego marmuru francuskiego, spoczywająca na cokole wykutym z granitu, przedstawia się bardzo okazale. Jest to ona wykonana według pomysłu projektu ks. prałata Tymienieckiego, przez tutejszą firmę p. J. Urbanowskiego i wmurowana w lewej nawie obok ołtarza św. Stanisława Kostki.

Nad spójnemi już cegiełkami, na których widnieją napisy nazw instytucji i stowarzyszeń, widnieją głoskami, figuruje wyryty napis: „Boże błogosław Wojnę i Zjednoczonej Polsce”.

U spodu zaś, na cokole umieszczono napis w pierwszą rocznicę uwolnienia Polski od wrogich najeźdźców 11-go listopada 1919 roku Łódzianie”.

Przy poświęceniu odczytano list biskupów polskich, zebranych w Gnieźnie.

Po ceremonii poświęcenia rozpoczęło się przed Wielkim Ołtarzem solenne nabożeństwo.

Po nabożeństwie ks. prałat Tymieniecki wygłosił bardzo podniosłe kazanie.

Kaznodzieja w przemówieniu swem przedstawił walkę o wolność Ojczyzny, a choć one nie odniosły na razie rezultatu, jednakże były zawsze z wiarą rozpoczynane, że nadejdzie chwila wyzwolenia się, a hasło z roku 1863 uważano za „niepoprawne marzycielstwo i rewolucjonizm polski, — że rękami, zdobędziemy karabinami, a karabinami armaw — wykonano się

w czasach obecnych — przy rozbrajaniu Niemców.

W końcu udający się pochód, by spotkać armię polską — kaznodzieja pobłogosławił i pożegnał w kościele staro-polskim: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Pochód.

Majestatycznie wygiął się pochód, jaki wyruszył z kościoła św. Stanisława Kostki, o godz. 11-ej rano. Wspaniale przedstawiały się porporce i powiewające różnobarwne flagi i sztandary z napisami i hasłami związków i korporacji.

Po bokach ulic, przez które przechodził pochód, na pewnej przestrzeni plynowała porządku policja piesza, ustawiona w szeregi.

Podczas pochodu panował nastrój podniosły, poważny. Pochód, w którym uczestniczyły niezliczone tłumy publiczności, posuwał się przy dźwiękach muzyki ulicznej; Piotrkowska, ulica 6-go sierpnia aż do placu Hallera. Przy wylocie ulicy 6-go sierpnia i Piotrkowskiej — przyłączył się do pochodu powracający z wiecu N. Z. R. ze sztandarami.

Gdy pochód doszedł do placu Hallera — Msza polowa, odprawiona dla oddziałów garnizonu łódzkiego, już się skończyła.

Podczas tej mszy wojsko oddało 3 salwy. Po skończonej mszy oddziały wojsk przedefilowały przed gen. Olszewskim. Z placu Hallera oddziały wojsk po tej defiladzie podążyły w kierunku ulicy Zielonej do Piotrkowskiej, a za wojskiem ruszył dalej pochód. Od rogu ulicy Piotrkowskiej i Zielonej wojsko, policja i straż ogniowa pomaszzerowały przed Grand-Hotel, gdzie odbyła się defilada.

Tutaj znaleźli się przedstawiciele generalnego sztabu z gen. Olszewskim na czele.

Pochód zaś udał się przez ulicę Dzielną do Placu Dąbrowskiego, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Przez cały czas pochodu towarzyszyła sucha mroźna pogoda, a porządek nie został ani chwilę zakłócony, mimo, że brały udział tysiączne tłumy. Ruch tramwajowy podczas pochodu był wstrzymany.

W Radzie Miejskiej.

Wczoraj, o godzinie 4-ej po poł. odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

Pierwszy zabrał głos prezes Rady Miejskiej zaznaczając, że odrodzenie Polski nastąpiło nie przez kombinacje dyplomatyczne, lecz przez czyny narodu, który dążył do niepodległości.

Wiceprezydent Magistratu inż. Wojewódzki, mówił o walce narodu polskiego.

Na wniosek prezydium Rady miejskiej, aby celem uczczenia pamięci pierwszych ofiar podczas teraźniejszej wojny, przemianować Nowy Rynek — na Plac Wolności, radni jednomyślnie wyrazili swoją zgodę.

Z kolei dr. Kociński mówił o łodzi Pił-

sudskim, jako naczelniku państwa i przedstawił wniosek magistratu, aby Rada miejska wyznaczyła 10 tysięcy marek na dar narodowy na ręce zawiązanego Komitetu, który zamierza obdarzyć Piłsudskiego kawałkiem rodzinnej ziemi i zapewnić mu byt niezależny przez złożenie odpowiedniego kapitału.

Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty. W końcu starosta Zbrozek w krótkim przemówieniu zaznaczył, iż w początkach odradzającej się Polski były objawy wzajemnej nieufności, lecz obecnie nastąpiło zrozumienie się i harmonia. Opierając się na tem p. Zbrozek zachęcał do współpracy i wzajemnego wspomagania się. Przemówienie swe zakończył okrzykiem: „Niech żyje komendant Piłsudski”.

W Teatrze Wielkim.

N. Z. R. urządził wczoraj w Teatrze Wielkim obchód Święta Narodowego, podczas którego przemawiali posłowie Fichna i L. Waszkiewicz.

Deklamował wiersz okolicznościowy artysta Teatru polskiego p. Leśniewski.

Akademja uroczysta.

O godz. 8 wieczorem w sali Stow. handlowców polskich odbyła się zorganizowana przez Komitet obchodu Akademja uroczysta.

Pierwszą część stanowiły: hymn narodowy „Boże coś Polskę”, odśpiewany przez drużynę śpiewaczą męską i przemówienie inżyniera Zajackowskiego.

Drużyna śpiewacza wykonała szereg pieśni. Drugą część wypełniły deklamacja i tp.

Znacrek.

Komitet obchodu urządził wczoraj sprzedaż znaczków na rzecz inwalidów i czynnych żołnierzy polskich. Zaprojektowano, aby „Dzień znaczków” powtórzony był 11 bm.

Uroczystości wyzwolenia się w Warszawie.

Stolica Rzeczypospolitej pierwszą rocznicę wyzwolenia od okupantów obchodziła nadzwyczaj wspaniale. Jak przed rokiem, kiedy to na na hasło: „Rozbrajają prusaków”, kto żywy wyległ na ulicę, tak i dziś od wczesnego rana zaroło się od przechodniów. To delegacje naszych stowarzyszeń, instytucji i korporacji ciągnęły w stronę pola Mokotowskiego, gdzie zapowiedziano początek obchodu. Na chodnikach mimo 6-stopniowego mrozu, gromadziły się tłumy publiczności. Począwszy od ul. Koszykowej, ul. Marszałkowska przedstawiała widok niezwykle. Co chwila napływały nowe grupy z orkiestrami, zajmując miejsca odpowiednio do wskazówek członków Komitetu obchodowego. Tymczasem obszerne pole wyscigowe zajmowały wojska wszelkiego rodzaju broni, a pole wyscigów delegacje. Przed trybuną, gdzie wzniesiono ołtarz polowy, kołysał się na wicherze las sztandarów, mieniąc się wszystkimi kolorami tęczy. Wybiła godz. 9 1/2 rano. Rozpoczęła się

msza polowa, którą celebrował ks. biskup Gall w asystencji liczego kleru. Podczas pierwszej ewangelji, po podniesieniu, oraz po błogosławieństwie pasterskim, udzielonem przez celebranta, ustawiony koło ołtarza oddział wojskowy dał salwę. Orkiestra artylerji konnej odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Po mszy św. generał Leśniewski w otoczeniu przedstawicieli mocarstw ententy, rządu oraz korpusu oficerskiego dokonał przeglądu wojsk.

Po rewii rozwinął się pochód, który podążył ulicą Marszałkowska w stronę Belwederu. Pochód dzielił się na 8 grup. Otwierała go grupa reprezentująca siłę, a więc szwoleżerzy, weterani z roku 1863, bajorczycy ze sztandarem podziurawionym kulami pruskimi, szkoła podchorążych. Poza tą grupą, której baczniejszą uwagę zwracali na siebie bajorczycy, imponująco przedstawiała się grupa 5-a komunikacyjna — oraz grupa 4-a (praca), gdzie dominującą część stanowiły polskie związki kolejarzy, raz grupa 7-a (Najjaśniejsza Rzeczpospolita).

Gdy pochód stanął przed Belwederem, delegacja w osobach pp. Marchwińskiego, Mroczkowskiego, Krotnowskiego, Winklera, Sachewicza i Artura Sliwińskiego udała się do Naczelnika państwa i złożyła mu hołd imieniem stolicy. Pochód ruszył następnie Alejami Ujazdowskimi, Nowym Światem i Krakowskim Przemysłem, udając się przed zamek. Tu udała się delegacja z hołdem do prezydenta ministrów Paderewskiego, poczem pochód rozproszył się.

W ulicach, któremi pochód przechodził, domy przybrane były w flagi i emblematy narodowe. Co chwila rozlegały się okrzyki na cześć

armji, Naczelnika państwa i jedności narodowej. Porządek panował nadzwyczajny. Nigdy łączność społeczeństwa z armią nie została tak wyraźnie uwidocznioną jak wczoraj.

O godz 5 po poł. w sali Rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja, na którą m. i. przybyli jego Ekscelencja ks. arcybiskup Kakowski, generał Henryks, posłowie państw sprzymierzonych. Marszałek Sejmu Trąpczyński oraz liczne grono zaproszonych osób.

Akademję zajął inż. Marchwiński, który zaprosił do prezydium honorowego Jego Eksc. arcybiskupa Kakowskiego rektorów prezesa rady miejskiej Balińskiego, ministra kolejowego Eberhardta, a na prezesa honorowego marszałka Trąpczyńskiego.

Następnie zabrał głos minister Eberhardt, który powitał zebranych w imieniu kolejarzy i organizacji, która na wieść, iż Warszawa rozbija nieców, pierwsza powiedziała im „Precz z Polski“, obejmując swe władanie linie kolejowe. Prezydent miasta Baliński w przemówieniu swem przypomniał pamiętne chwile d. 9 listopada 1913 roku, kiedy to na pierwszym posiedzeniu Rady miejskiej mógł pełną piersią wnieść okrzyk „Jesteśmy wolni“. Mówca zakończył okrzykiem na cześć armji, mężów stanu i naczelnika państwa nado po francusku zwrócił się do przedstawicieli ententy, wyrażając im wdzięczność za udzieloną pomoc w wielkim dziele wyzwolenia Polski.

Orkiestra kolejowa odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła“. Wieczorem w operze odbyło się przedstawienie galowe.

Pod Połockiem.

Warszawa, 9 listopada. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 9 bm.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku na wschód od Dzwina wzmożona działalność artylerji. W rejonie Połocka rozpoczęta dnia 3 b. m. akcja naszych wojsk została pomyślnie zakończona. W rejonie Bobrujska rozbiły nasze wojska śmiałym wypadem gromadzące się sily

nieprzyacielskie. Pość jeńców powiększyła się o 200 szeregowców i kilkunastu oficerów oraz o 4 działa i 6 karabinów maszynowych.

Na reszcie frontu wzmożona działalność wyawdawcza.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Skutki braku węgla.

Krakowskie tramwaje stanęły.

Kraków, 9 listopada. Elektrownia miejska od dziś walczy z brakiem węgla, mimo zastosowania najdalej idących oszczędności i umiejętności użycia tego cennego materiału.

W piątek wozy tramwajowe wyjechały normalnie z remizy, ale już o godz. 8 rano prąd wyłączono i tramwaje stanęły.

Zarząd elektrowni, chcąc ratować zaopatrzenie mieszkań, przedsiębiorstw i teatrów w prąd elektryczny przynajmniej na jakiś czas, zmuszony był zastanowić ruch tramwajowy na czas nieograniczony, tj. aż do chwili przybytu dostatecznej ilości węgla.

Co do światła elektrycznego, to nasilenie

prądu wczoraj było bardzo słabe. To samo jest ze światłem gazowym.

Zamknięcie akademji handlowej.

Kraków, 9 listopada. Jak nam komunikują, Akademia handlowa z powodu braku opału z dniem wczorajszym została zamknięta.

Lwowski uniwersytet bez opału.

Lwów, 9 listopada. Uniwersytet lwowski może zostać w zimie bez opału, jeżeli policja nie zdoła odszukać kilku wagonów kołsu przeznaczonych dla tego uniwersytetu. Wozy te zginęły bez śladu na dworcu towarowym we Lwowie!

Przyjazd Naczelnika Państwa do Lwowa.

Lwów, 9 listopada. (PAT.) W sprawie ustalenia programu przyjęcia Naczelnika Państwa w dniach 22 i 23 b. m. odbyło się dzisiaj na ratuszu bardzo liczne zgromadzenie, któremu przewodniczył prezydent miasta Neumann. Program przyjęcia przed południem kończy się śniadaniem. Po południu odbędzie się zebranie obrońców Lwowa. O godzinie 6 wieczorem prezydent miasta wyda obiad na cześć Naczelnika państwa. Po obiedzie odbędzie się uroczyste przedstawienie w teatrze i raut. Program na drugi dzień pobytu Naczelnika Państwa zostanie ułożony na następnym posiedzeniu.

Umowa z delegacją gdańską.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 9 listopada. Ministerstwo spraw zagranicznych podpisało z bawiącą w Warszawie delegacją gdańską umowę, bardzo korzystną dla Polski.

Umowa z Czechami.

Cieszyn, 9 listopada. (PAT.) Strajk jutrzejszy, zapowiedziany jako protest przeciw represjom czeskim, będzie wstrzymany na następujących warunkach, dających ludności polskiej satysfakcję: Cała prasa bez wyjątku będzie dopuszczona za linię demarkacyjną. Wszyscy aresztowani polityczni ze stron obu będą puszczeni na wolność po otrzymaniu przez komisję wzajemnego zobowiązania się władz krajowych.

Do Cieszyna.

Warszawa, 9 listopada. (PAT.) Dziś w niedzielę wieczorem wyjeżdża do Cieszyna minister przemysłu i handlu pan Ignacy Szczepkowski z sekretarzem Tadeuszem Michalskim. Ponadto towarzyszą ministrowi pan Władysław Günter, przedstawiciel ministerjum spraw zagranicznych w Cieszynie, dr. Kazimierz Piątkowski, prezes rady narodowej cieszyńskiej i pan Stanisław Świętochowski, szef sekcji hutniczo-górnicznej. Zadaniem ministra jest nawiązanie bliższych stosunków z przedstawicielami przemysłu i handlu ks. Cieszyńskiego.

Patek jedzie przez Pragę do Paryża.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 9-go listopada. Wyjechał już do Paryża, jako minister upoważniony i reprezentant Polski na konferencję pokojową, mecen. Patek. Po drodze p. Patek wstąpi do Pragi, aby przedstawić rządowi czeskiemu imieniem rządu polskiego zażalenie na nadużycia, popełniane przez organa państwa czeskiego na pograniczu plebiscytowym.

Mazury w Krakowie.

Kraków, 9 listopada. (PAT.) Wczoraj przybyła tutaj delegacja mazurów pruskich, złożona z 23 osób, 13 katolików i 10 ewangelików. Delegacja przyjechała przez Łódź i Cieszyn. Na dworcu kolejowym przyjęły delegację komitet, przedstawiciele generalicji, oraz grono oficerów. Mazury zabawią w Krakowie 3 dni. Zwiedzą oni pamiątki historyczne i udadzą się do Wieliczki.

Rodiczew ma przybyć do Warszawy.

Warszawa, 9-go listopada. (PAT.) Niezależnie od Kutcepowo, przedstawiciela rosyjskiej misji w Warszawie, w najbliższych dniach zapowiadany jest przyjazd z Paryża pana Teodora Rodiczewa, jednego z wybitnych działaczy mówców rosyjskich. Przyjazdowi jego w kręgu rosyjskich w Paryżu nadają duże znaczenie.

Kwestja polska.

Paryż, 9 listopada. (PAT.) „Temps“ z mieszczą korespondencję Karola Nivea z Warszawy, w której daje on rzut historyczny kwestję Polski w czasie wojny i oświadcza, kwestja ta nie jest traktowaną przez państwa zwycięskie tak jakby to nakazywała troska o pewnienie trwałego pokoju.

Sensacyjne wiadomości „Tempsa“.

Paryż, 7-go listopada. Dziennik francuski „Temps“ notuje, że wedle wiadomości z Berlina, rząd polski zrzeka się likwidacji własno-niemieckiej w ziemianach dawnego zaboru pruskiego.

Wiadomość ta wywołała w kołach koalicyjnych zdumienie. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli koalicji oświadczył, iż nie rozumie, Polska może rezygnować z korzyści, które przyznał traktat pokojowy. Czyżby w Polsce wzięły górę wpływy germanofilskie?

Już rząd myśli o wojewodach.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 9 listopada. Minister Spr. Wojskowych ułożył listę kandydatów na poszczególne województwa. Na razie wymienia jedno nazwisko, jako pewne, mianowicie pan Zdanowicz, jako kandydata na wojewodę lwowski.

Zapewne!

Warszawa, 9 listopada. (PAT.) Żydowska ludność miasta Lidy nadesłała dowódcy frontu litewsko-białoruskiego następujący adres:

Wasza Ekscelencjo! W chwili odjazdu Pana Generała, składamy Panu wyrazy naszej wdzięczności i czci. Żydowska ludność miasta Lidy w swych ciężkich przejściach żywiła nieograniczone zaufanie do Waszej Ekscelencji.

Prasa wileńska, cytując ów znamienity dokument, wywodzi, iż w szczerość tych słów wątpić nie mamy powodu. Artykuł polski o końcu nawszkroś wojskowe rządu gen. Szepłakiego, nacechowane jednakże bezwzględnej sprawiedliwością i bezstronnością.

System austriacki w szkołach lwowskich.

Lwów, 9 listopada. (wk.) W sobotę, w dzień ruskiego święta, wszystkie szkoły we Lwowie wołone były od nauki, a to widocznie w myśl dawnego systemu austriackiego... Nawet te szkoły polskie, w których nie ma ani jednego Rusina, nie były czynne.

Jesteśmy ciekawi, czy też we Lwowie nie zatrzymano przypadkiem dawnych galówek austriackich w tamtejszych szkołach?

Nabożeństwo żałobne za dusze:

ś. † p.

Bronisława Pstrągowskiego

zmarłego dnia 11 listopada 1917 r., oraz żony Jego

ś. † p.

MALGORZATY-RADZISŁAWY PSTRĄGOWSKIEJ

zmarłej dnia 5 sierpnia 1909 r.,

odbędzie się w nadchodzący wtorek d. 11 listopada 1919 r., o godzinie 10 rano w kościele rz.-katolickim św. Krzyża przed Wielkim Ołtarzem.

RODZINA.

ś. † p.

PIOTR MIŚCICKI

kontroler Straży Skarbowej powiatu Łódzkiego (b. referent akcyzy okręgowej w Łodzi), po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 8 listopada 1919 roku, przeżywszy lat 51.

Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godz. 8 1/2 rano we wtorek, 11-go listopada. Ekspozycja drogich nam zwłok na stary cmentarz katolicki nastąpi dnia 11 b. m., o godz. 5 po południu, z domu żałoby przy ul. Kilińskiego № 119, o czym zawiadamiają życzliwych i przyjaciół pozostale w nieutulonym żalu
żona i córki.

W dniu 9 listopada r. l., o godz. 2 po poł., rozstała się z tym światem ukochana nasza matka, babcia i prababcia

ś. † p.

Emilja Jeżewska urodz. Runge

przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi jutro, t. j. we wtorek, 11 b. m., o godz. 1 m. 30, z ul. św. Emilji № 44, na cmentarz w Zarzewiu, o czym zawiadamia
2790 1

stroskana RODZINA.

Ma zamrzeć cała Wielko-Brytania na jedną chwilę.

Amsterdam, 6 listopada. (PAT.) Reuter dopod datą 8 b. m.: Król angielski wezwał swoje ludy, aby 11 b. m. o godzinie przed południem, to znaczy w chwili podpiawieszenia broni, wstrzymały się od którego wykonywania codziennych czynności, wszelkiej pracy, od ruchu i od wszelkiej za-

bawy na pamiątkę chwili uwolnienia od nie-szczęść wojennych, oraz na cześć poległych bohaterów. Minister spraw wewnętrznych wydał polecenie, aby na tę chwilę stanęły wszystkie pociągi, a policja poczyniła zarządzenia, aby również zamarł o tej porze wszelki ruch uliczny.

Posiedzenie akademji.

Kraków, 9 listopada (PAT.) Uroczyste do- nie posiedzenie akademji umiejętności odbę- się 12 bm.

Dmo vski ciężko chory.

Paryż, 9 listopada. (PAT.) Havas. Romanowski zachorował. Lekarze stwierdzili za- nienie płuc. Stan jest poważny, lecz nie jest krytyczny.

azanie 5 oficerów przez sąd wojskowy w Krakowie.

Kraków, 9 listopada. „Kurjer Codz.” pisze: giczna akcja władz wojskowych, mająca na oczyszczenie korpusu oficerskiego z żywno- niepożądanych, znalazła swój wyraz w su- rych wyrokach sądowych, które są na lep- n dowodem, że armja polska będąca podzi- n swoich i obcych, jest wzorem karności i nności, bo niepowołane jednostki, które się tej szeregów wkradły, nie mogą liczyć na ną pobłażliwość.

Sąd wojskowy general. Okręgu Krakowskie- powołując się na rozp. min. spraw wojsk., unikuje nam treść wydanych 5 b. m. pięciu oków, jak następuje: skazano

Konrada Horbowskiego, porucznika, rodem Warszawy, jednomiesięcznym więzieniem, obo- zomem zamknięciem w osobnej celi przez dni 1 na utratę stopnia oficerskiego za zbrodnię razy czci innego oficera.
Jakóba Bachnera, ppor. przy magazynie po- eli w Krakowie na pozbawienie stopnia oficer- ego i stopnia akademickiego mag. farm. i jednomiesięczne więzienie za oszustwo.
Franciszka Bauera, por., na pozbawienie stopnia oficer. i sześciomiesięczne ciężkie wię-

zienie za kradzież por. Sowińskiemu trzewików i pistoletu.

Rudolfa Wanickiego, ppor., na pozbawienie stopnia oficer. i jednomiesięczne obostrzone więzienie za oszustwo przez fałszowanie paszportów wojskowych.

Zenona Michałowicza, zdegradowanego pod- por. austr., na utratę stopnia ofic. i półroczne obostrzone więzienie za przemilczenie degra- dacji i uzyskanie podstępnie szarży ofic. w woj- sku polskim.

Ko misarz dla Gdańska.

Paryż, 9 listopada. (PAT.) Komisarz dla Gdańska, Reginald Tower, oraz członkowie an- gielskiej komisji plebiscytowej przybyli dzisiaj do Paryża

Szach w Paryżu.

Paryż, 9 go listopada (PAT.) Szach perski przybył z Londynu do Paryża.

W nowajcy wojny bułgarskiej.

Paryż, 9 listopada (PAT.) Wedle wiadomo- ści telegraficznych rząd bułgarski zarządził aresztowanie licznych osobistości z partji Rado- sławowa, aby mieć w swem ręku te osoby, które są winne mieszania Bułgarii do wojny. Aresztowano m. i. gen. Petrowa.

Przeciw strajkom.

Wiedeń, 9 listopada. (PAT.) W. B. K. do- nosi z Londynu pod datą 8 b. m.: Minister pra- cy Horte zgłosi w izbie gmin projekt ustawy o zwalczaniu strajków. Projekt przewiduje utwo- rzenie dla sprawy strajku sądów stałych i śled- czych, oraz utrzymanie obecnych zarobków do 30 września 1920 roku. Minister wyraził na- dzieję, że związki robotnicze udzielą mu po- parcia.

Aresztowanie agitatorów.

Nowy-Jork, 9 listopada (PAT.) Przeprowa- dzono tu obławę na niebezpiecznych agitatorów. W Nowym-Jorku i okolicy wykryto główne kwatery agitatorów rosyjskich bolszewików. — Aresztowano 200 osób. Materiały wybuchowe skonfiskowano. Bolszewicy w Nowym-Jorku wobec energicznej postawy policji odwołali za- powiedziane na dziś manifestacje.

Centrala dewiz.

Warszawa, 9 listopada. (PAT.) Kursy pań- stwowej centrali dewiz z d. 9 bm.

Funty szterlingi 179, dolary Stan. Zjedn. 42.75 dolary Kanad. —, franki francuskie 4.95, franki szwajcarskie 7.80, franki belgijskie 5.15, liry 4.05, marki niemieckie 130, banknoty drobne do marek 10 włącznie 100, korony austrij. 50, ko- rony czeskie 92 i 94. Kurs przerachowania na korony 54.

Trzeci numer „WOLNEJ MYSLI“

wyszedł z powodów technicznych z opóźnieniem półmiesięcznym; następny ukaże się za tydzień. Numer poświęcony jest kwestji żydow- skiej, prócz tego zawiera obszernie działy saty- rycznie humorystyczne i dane o przemyśle łódzkim.

Cena, pomimo podwyższenia kosztów, nie podniesiona

2766 1

KRONIKA.

— Nabożeństwo w dniu 11 listopada.

a) Komitet Obchodu święta Narodowego urządza w dniu 11 listopada, we wtorek, o go- dzinie 11-ej rano w kościele św. St. Kostki na- bożeństwo za poległych podczas wypędzania Niemców z Łodzi.

W dniu tym odbędzie się również poświę- cenie tablicy pamiątkowej, ufundowanej na cześć tychże poległych.

Na razie tablica będzie prowizoryczna, która następnie będzie zastąpiona wykutą z białego marmuru.

Sprawy aprowizacyjne.

k) Przedewszystkiem mają uzyskać prawo wolnej sprzedaży pozakontyngensowej te powia- ty, które dostarczą całkowity przydział kontyn- gensowy, przyczem jednakże ze względu na wielkie straty przez zmarnięcie ziemniaków w polu, oraz ze względu na możliwość speku- lacji, przewidywane są klauzule dla wolnego pozakontyngensowego handlu, w tej mianowicie formie, iż prawo skupu zboża otrzymaliby nię prywatni kupcy, lecz instytucje społeczne i sa- morządowe, jak np. Wydziały handlowe sejmi- ków powiatowych, magistraty, związki zawodó- we, cechy piekarskie, kooperatywy spożywcze i hurtownie.

Przeciw bogaczom wojennym.

W nawiedzanej przez najinteligentniejszą pu- bliczność miejscowości kąpielowej Daeuville na wybrzeżu normandzkim rozpowszechniła się w ostatnim sezonie nowa gra towarzyska, zwana „les nouveaux riches“.

Zasady tej gry polegają na odgadywaniu z fizjognomji danego „homo novusa“, czem on handlował podczas wojny i w jaki sposób zdo- był swój majątek. Biorący udział w grze piszą na kartce papieru swoje hipotezy: czy ów osob- nik, zdaniem ich spekulował na cukrze, węglu, skórach, lub też na dostawach amunicji.

Kartkę wkłada się do koperty razem ze stawką co najmniej 20 franków. Jeden z graczy obarczony zostaje obowiązkiem zasiągnięcia in- formacji, a ten, kto odgadł trafnie — zabiera wszystkie stawki.

Ta gra, polegająca na czytaniu z rysów ludzkiej fizjognomji, nie jest bynajmniej nową — pochodzi z Londynu. W zeszłym roku, jak opo- wiada „Echo de Paris“ — podczas jakiegoś festy- tywu w Hydeparku minął grupę oficerów i mło- dych misses jakis gruby, z przesadną elegancją ubrany jegomość.

— Oto mamy jednego z dorobkiewiczów — zawołała któraś z miss — z pewnością ojciec jego handlował serem lub marmeladą...

Założono się. Jeden z oficerów poszedł zasiągnąć wiadomości i dowiedział się o na- zwisku grubego pana: był to Manuel, ekskról Portugalii.

Handel i Przemysł.

Związek Młynarzy Polskich.

Dzięki inicjatywie i energii garstki przedsiębiorczych jednostek, powstał w Warszawie Związek Młynarzy Polskich.

Wkrótce po ustąpieniu okupantów i względem unormowaniu się życia społecznego — setki młynarzy z b. Kongresówki, Galicji i Pomorza przybyło na zwołany w Warszawie w dniu 4 i 5 maja r. b. pierwszy ogólnokrajowy zjazd Młynarzy Polskich w wolnej Ojczyźnie.

Uchwalono wówczas utworzenie Związku Młynarzy Polskich z siedzibą w Warszawie, jak również wybrano Zarząd z prezesem p. Pytlewskim na czele; Komisję rewizyjną z przewodniczącym posłem Łakotą i postanowiono wydawać organ Związku p. n. „Młynarz Polski”.

Celem Związku obok badania warunków ekonomicznych przemysłu młynarskiego i przedsięwzięcia środków w celu poprawy takowych i ochrony przemysłu młynarskiego — jak również

pośrednictwo w sporach zachodzących między pracownikami a pracodawcami, stałe pozostawanie w kontakcie z odnośnymi władzami i komunikowanie się w kwestiach przepisów prawnych, lub ustaw, dotyczących młynarstwa; pomoc członkom przy nabywaniu narzędzi pracy i prowadzeniu przedsiębiorstwa, fachowe wykształcenie młynarzy i urządzanie w tym celu wszelkiego rodzaju kursów, szkół, kursów i odczytów, jak również popieranie prac naukowych i pism zawodowych dążących do podniesienia ogólnego poziomu naukowego i etycznego ogółu u młynarstwa polskiego.

Istniejący od 7-miu miesięcy przy Tow. Przem. Król. Polsk., Chmielna 2, nowoutworzony Związek liczy obecnie 2000 członków, rozwija się z każdym dniem, obejmując coraz szersze dziedziny życia ekonomicznego.

Oddziały Związku powstają stopniowo w najrozmaitszych okolicach kraju.

Stojąc na straży całego przemysłu i życia młynarskiego we wszystkich jego przejawach, Związek Młynarzy Polskich znajduje się w zaraniu swej działalności i ma nadzieję, iż przy odpowiednim poparciu uda mu się wypełnić

wszelkie postulaty i projekty, dążące do polepszenia materialnego bytu, fachowego kształcenia i uszlachetnienia pod względem etycznym ogółu młynarzy polskich.

Obrót solą.

a) Opierając się na przepisach wskazujących sposób odbioru soli dla powiatu przez hurtownię i drobniejsze instytucje oraz na tym, że jedynym dostawcą soli dla powiatu — jest państwowy Urząd zakupu, Ministerjum aprowizacji wyjaśnia, że wolny obrót solą przy przewożeniu kołmi dozwolony jest jedynie w obrębie powiatu dla wywozu zaś soli z jednego powiatu do drugiego tak w ruchu kolejowym, jak i przy przewożeniu kołmi wymagane są specjalne zezwolenia Ministerjum Aprowizacji, które winny być w każdym wypadku zaświadczone przez referenta aprowizacyjnego powiatu, skąd sól ma być wywożona.

Popierajmy handel polski!

Do sprzedania instalacja

do oświetlenia elektrycznego na 100 lamp, po 25 świec każda.

Instalacja składa się z Turbogeneratora o sile 5 koni par. i odpowiedniego kotła. Cena 15.000.— mk. Wiadomość: Administracja Dóbr „Łask”, poczta Łask.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, przy ul. Krótkiej pod № 4

przyjmuje od swych członków ZAPISY i WPŁATY na DRZEWO opałowe suche.

Ze względu na ograniczoną ilość drzewa tylko najwcześniejsze zapisy będą uwzględnione.

2780 1

Prezes: Gustaw Klukow
Dyrektor Biura: Artur Credo.

Maszyny do pisania

Taśmy do wszelkich maszyn piszących, 1a gatunek przedwojenny

Mech. warsztat reparacyjny wszelkich systemów

Nauka pisania na maszynach wszelkich systemów.

Kupno maszyn do pisania. 2697 1

Adolf Goldberg, Łódź, Andrzejka № 1.

Pierwszorzędny Krawiec Wojskowy SZ. WEKSLER, Piotrkowska 32

przyjmuje wszelkie zlecenia dla wojska z własnego i powierzzonego materiału; posiada na składzie kozuszkę i bekieszę na futrze. Ceny przystępne. 2785 1

Drobne ogłoszenia.

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie tutaj. Płatę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje krawieckie. 9524-21

A.A.A.A.A. Obrączki siłowne, gwarancja za złoto, duży wybór, różne tony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej sprzedaje Polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski. Brzezinska 10, Jan Placek. 9154-12

A.A.A.A.A. Kupuję zakłady karakulowe, pianina, dywany perskie, również zyczące. Ceny najwyższe. Hotel „Victoria” Piotrkowska 67, pokoj 7. 9570-3

A. A. A. A. A. Najtańsza wyprzedaż resztek na męskie, damskie i dziecięce ubiory i palta. Bostony, szewoty, gibardyna granatowa, tuchrepy, korty, welury, sukna, na kozuszkę wełna i bawełna, posizewka i watalina, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, cajtgi, barchany na pościel, wsyppy, surowy barchan, metkal, na fartuszkę czarny lasting i atlas, chustki, switry. Prawie o 50 procent taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Uwaga! dla kupców usiępstwa. Kilińskiego № 40 (Widzawska), fr. II p., m. 10. 8525-2

Drzewo dla stelmachów dębowe, lupane suche, szprychy, i białe, białozowe białe. do sprzedania. Franciszkąska № 41. 9176-1

Dom murowany 27 mieszkań Przędzalniana 21, sprzedam. Wiadomość u rządcy, Zielona 59, od 5 do 8 wieczorem. 9273-1

Dom murowany z 7 pokojami z piecami, park i ogród owocowy do sprzedania w Radogoszczu. Szczegóły: Andrzejka 55 m. 1, od 1-3-ej pp. 9521-12

Jest do sprzedania palto watanowe, futro opopy i filcowe buty obszyte skórą. Pasaż Szulca 15 m. 24. 9289-1

Kozy dwie do sprzedania, duża koźna z rogami i mała 10-cio miesięczna, rasowa, bez rogów. Wiadomość: Zawadzka № 22 (Bałuty) u gospodarza. 9532-2

Kupię dobrze prosperujący sklep kolonialny lub restaurację. Oferty sub „86” do administracji tego pisma. 9560-2

Kupię prywatnie dwa kolczyki z brylantami i pianino. Oferty sub „Okazja” „Merka”, Łódź Piotrkowska 82. 9577-2

Kupię kilkanaście pudów zelazka za średnicy od 7.—10 milimetrów. Oferty w „Rozwoju” Zelazo. —r0

Mebel nowe i używane sprzedam po cenach najniższych. Orla 25, stolarnia. 9169-13

Mebel różne nowe i używane, motamany, materace, lustra, maszyny do szycia. Anny № 1. 8477-1

Sklep rzeźniczy do sprzedania z urządzeniem. Wiadomość: ul. Benedykta № 56. 9286-1

Sklep spożywczy sprzedam z powodu zmiany. Miłsza № 4, wiadomość na miejscu. 9299-1

CZCIONKI stare, zużyte kupuje administracja „Rozwoju”.

Sklep spożywczy oraz różne rzeczy sprzedam z powodu wyjazdu. Nawrot 50. 9534-2

Skrzynki używane kupuje. Piotrkowska 26, w poawórzu. 9509-1

Sprzedam sklep kolonialny w dobrym punkcie, al. Kilińskiego № 86. 9205-1

Zaraz sprzedam białe sklepowe urządzenie. Wólczańska 62. 9512-1

Apteka z ogromną przyszłością jest zaraz do sprzedania tanio. Poczta Opoczno, apteka w Paradyżu. 9250-2

2 magle w dobrym stanie sprzedam. Rzgowska 55. 9094-2

Różne:

A. Meble wyprzedam zaraz tanio ze stołowego, sypialnego, szafy, otomanę, lustrą, bielizniarkę, biurko, leżankę, stół biurowy, zegar, lampę wiszącą, komodę. Piotrkowska № 225-5 i p. front. 9152-1

A! Do sprzedania sypialnie dębowe, szafy, łóżka, stoły, krzesła. Piotrkowska 35 m. 26, w podwórzu. 9301-1

A kuszerka Maria Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 m. 14. 9255-5

Człowiek samotny potrzebny do koni u Stońskiego, Bruss-Zdrowie. 9511-2

A. Torba skórzana, czapka karakułowa, buty z cholewami sprzedam. Piotrkowska 189-9. 9564-2

Zielniarka do sprzedania okazynie. Wólczańska № 91, pralnia. 9538-1

Brylanty, złoto, srebro, kwity lombardowe, oraz zęby sztuczne polamane kupuje i płaci najsumienniejsz M. Chodźko, Zawadzka 21, front, 3 piętro. 9221-np1

Jestem wyznania rzymsko-katolickiego, pragnę przyjąć posadę kasjerki z kaucją. Proszę o łaskawe oferty pod adresem: Targowa 27 m. 50. 9293-3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Szkołna 30 m. 4. 9251-1

Podaptekarz poszukuje posady. Łaskawe oferty w Rozwoju dla „Pomocnika”. 9563-2

Pierścionek z brylantami piękny okazynie do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „A. Z. 70” Rozwój. 9256-1

Prasowaczki i praczka potrzebne. Pralnia, Piotrkowska 112. 9207-1

Profes poszukuje umeblowania pokoju w intelig. rodz. Piotrkowska 152; m. 20. 9067-1

potrzebny stolarz meblowy lepsze roboty. Piotrkowska № 44. 9555-1

Zaginął chłopiec lat 11, ubra w sportową marynarkę brązową czapkę, na twarzy piegawy, blondyn, kto by wiedział takim proszę zawiadomić wynagrodzeniem ojca, Marcewski. Aleksandrowska 28. 9157-sw1

2 umebl. pokoje dla solidnej pana do wynajęcia. Główna 27 m. 10. 9180-11

Zagubione dokumenty.

Andrzejewska Janina zagubiła paszport niemiecki wydany Łodzi. 9508-1

Wern Czesław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi zaświadczenie wojskowe i inne dokumenty. Przędzalniana № 21. 9581-1

Lewin Wolt zgubił paszport niemiecki wydany w Brzeznie. 9215-1

Robert Glass zgubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 9527-1

Szczepański Roch zgubił paszport niemiecki wydany w Dąbrowie Widawskiej. 9512-1

Stanisław Piłta zagubił paszport tymczasowy wydany w Chelminiu. 9295-1

Stanisław Franciszkowski zgubił paszport niemiecki wydany w gm. Rataje. 9530-1

Sawicka Karolina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9544-1

Zgubiono książeczkę od zakamieni na imię Ignacy liński, Łaskawy znalazca ze zwrócić za wynagrodzeniem Nowo-Lagiewnicka 18. 9591-1

Zgubiono 4 b. m. portfel z pieniędzmi około 2800 mk., kśli na sumę 5000 mk. i port na imię Emila Niko. Uprasza się o zwrócenie z nagrodzeniem 500 marek. kątka № 47 m. 4. 9547-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Stanisława Skupińskiego i 1/2, G. O. do 4-ej klasy № 5093. 9559-1

Franciszek Mielczarek zagubił paszport niemiecki wydany w gm. Brojce. 9561-1

Leopold Szabert zagubił paszportową z fabryki Kłosa i Kunizera oraz paszport niemiecki. 9561-1